

# Zobacz zmiany

rpo.podkarpackie.pl



*Wspierają, inspirują, integrują*  
*Dwór w skansenie • Droga do sukcesu*



4

**AKTUALNOŚCI**

Program dla ozdrowieńców • Internetowy Konwent Marszałków Województw

6

**ROZMOWA NUMERU – Dostępny kapitał**

Rozmowa z Krzysztofem Staszewskim, prezesem Podkarpackiego Funduszu Rozwoju

9

**BADANIA, ROZWÓJ, INNOWACJE – Wspierają, inspirują, integrują**

Poszukujesz wsparcia w realizacji projektów B+R? Interesuje Cię, jak połączyć naukę z biznesem? Skorzystaj z usług oferowanych przez Podkarpackie Centrum Innowacji

12

**BADANIA, ROZWÓJ, INNOWACJE – Między nauką a biznesem**

Rozmowa z Jackiem Kubrakim, prezesem Zarządu Podkarpackiego Centrum Innowacji

14

**DOBRE PRAKTYKI – Ciepło wykorzystywane ponownie**

Posiadająca własny dział badawczo-rozwojowy firma SZEL-TECH z Mielca to przykład udanego wdrożenia wiedzy naukowej do praktyki biznesowej

17

**DOBRE PRAKTYKI – Dwór w skansenie**

Drewniany dwór z Brzezina po kunsztownej renowacji stał się jednym z najcenniejszych obiektów w Parku Etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej

20

**DOBRE PRAKTYKI – Bolestraszyce – miejsce magiczne**

Arboretum jest świetną promocją województwa podkarpackiego, ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego

23

**DOBRE PRAKTYKI – Polańczyk pełen atrakcji**

Dotacje unijne pozwoliły spółce Relavia na poszerzenie oferty turystycznej w taki sposób, aby wydłużyć sezon

26

**ABC BENEFICJENTA – Droga do sukcesu**

Chcesz ubiegać się o pożyczkę obrotową lub hipoteczną z Podkarpackiego Funduszu Rozwoju? Zapoznaj się z warunkami jej uzyskania

**Wydawca:**

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego  
 Departament Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej  
 al. Ł. Cieplickiego 4, 35-010 Rzeszów  
 tel. +48 17 747 66 00  
 faks +48 17 850 17 01  
 e-mail: pg@podkarpackie.pl, info.rpo@podkarpackie.pl  
 www.rpo.podkarpackie.pl  
 www.facebook.com/odmienionepodkarpackie

**W tym wydaniu foto:** archiwum Arboretum w Bolestraszycach, archiwum Parku Etnograficznego Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, archiwum Relavia Sp. z o.o., archiwum UMWP, Rafał Białorucki, Maciej Rałowski/rałowski.pl, Stock Chroma

**Realizacja:**

Smartlink Sp. z o.o.  
 ul. Wieniawskiego 5/9, 61-712 Poznań  
 tel. +48 61 849 90 40  
 e-mail: biuro@smartlink.pl  
 www.smartlink.pl

**Redakcja i koordynacja:** Iwona Gutowska**Korekta:** Agata Rokita**Projekt, infografiki i skład:** Maciej Pachowicz**Współpraca:** Joanna Skrzypek (UMWP)**Fotografia na okładce:** archiwum Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej





## Szanowni Państwo,

Województwo podkarpackie, podobnie jak reszta kraju, przechodzi do etapu powolnego otwierania gospodarki przy równoczesnym łagodzeniu ograniczeń związanych z pandemią COVID-19. Rozruch podkarpackich firm możliwy był m.in. dzięki pomocy udostępnionej przedsiębiorcom w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. Zespół ds. pobudzania aktywności podkarpackiej gospodarki cały czas poszukuje nowych form pomocy finansowej. W ramach działań antykryzysowych Samorząd Województwa przeznaczył dodatkowe 220 mln zł z RPO WP na lata 2014-2020 na wsparcie zwrotne dla sektora MŚP. Pieniądze te będą oferowane poprzez współpracujących z Bankiem Gospodarstwa Krajowego pośredników finansowych. Spodziewamy się sporego zainteresowania ofertą, gdyż ze względu na zerowe oprocentowanie i brak prowizji pożyczki te nie będą miały sobie równych na rynku finansowym.

Choć pod względem liczby zakażonych koronawirusem nasze województwo należy do tych najmniej dotkniętych, to i tak wielu chorujących wymagało opieki szpitalnej, a po wyzdrowieniu często długotrwałej rehabilitacji. W najbliższych trzech latach planujemy wydać co najmniej 40 mln zł na opracowanie i wdrożenie przedsięwzięć wspierających osoby, które przeszły koronawirusa, w powrocie na rynek pracy. Będzie to możliwe dzięki uruchomionemu właśnie „Programowi przeciwdziałania skutkom choroby COVID-19 w województwie podkarpackim”.

Robimy też wszystko, żeby epidemia nie zabiła ducha innowacji wśród podkarpackich firm. W tych trudnych czasach widzimy, jak potrzebne są samorządowe instytucje wspierające biznes i rynek pracy. Przykładem jest Podkarpackie Centrum Innowacji, które szybko przystosowało się do nowej sytuacji i dużą część swoich usług przeniosło do internetu. Firmy pozytywnie zareagowały na takie działania, biorąc liczny udział w szkoleniach, warsztatach, a nawet konferencjach prowadzonych online. Bardzo ważną inicjatywą prowadzoną przez PCI jest Podkarpacka Sieć Laboratoriów Badawczych i Wzorcujących. Zachęcam zwłaszcza przedsiębiorców do zapoznania się z ofertą laboratoriów, która została udostępniona na specjalnym portalu.

Tymczasem nadszedł sezon urlopowy i mamy nadzieję, że na Podkarpaciu powitamy wielu gości z całego kraju spragnionych aktywnego wypoczynku i kontaktu z przyrodą oraz kulturą. Branża turystyczna postarała się o ciekawą ofertę, która z pewnością zainteresuje turystów. W uruchomieniu części atrakcji pomogły fundusze z naszego RPO WP. O trzech z nich – pięknie odrestaurowanym dworze w Parku Etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, Arboretum w Bolestraszczykach oraz ekologicznych atrakcjach wodnych na Jeziorze Solińskim – piszemy w naszym magazynie.

Zapraszam na intrygujące i gościnne Podkarpacie!

*Władysław Ortyl*  
**Marszałek Województwa Podkarpackiego**

Magazyn w wersji mobilnej dostępny jest pod adresami:  
**rpo.podkarpackie.pl** oraz **zobaczmiany.pl**  
 Można go również obejrzeć, skanując zamieszczony obok kod.





## Program dla ozdrowieńców



Samorząd województwa w najbliższych trzech latach planuje wydać co najmniej 40 mln zł na „Program przeciwdziałania skutkom choroby COVID-19 w województwie podkarpackim”. 12 maja br. list intencyjny w tej sprawie podpisali: Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego, dr Ewa Leniart, wojewoda podkarpacki, prof. Sylwester Czopek, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego, oraz dr Adam Sidor, wojewódzki inspektor sanitarny.

Założeniem programu jest opracowanie i wdrożenie przedsięwzięć, które wesprą ozdrowieńców (osoby, które wyzdrowiały po zarażeniu koronawirusem), zwłaszcza w powrocie na rynek pracy. Będzie to możliwe dzięki monitorowaniu stanu zdrowia, leczeniu oraz rehabilitacji. W ramach programu zostanie przeprowadzony projekt systemowy o charakterze badawczo-epidemiologicznym, w którego realizację zaangażowane będą takie podmioty, jak Uniwersytet Rzeszowski, Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 1 im. Fryderyka Chopina, Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 2 im. św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie (w szczególności Klinika Hematologii i Podkarpackie Centrum Chorób Płuc oraz kliniki pediatryczne), Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rzeszowie, „Uzdrowisko Horyniec” Sp. z o.o., „Uzdrowisko Rymanów” SA, a także Regionalne Centrum Krwiodawstwa

i Krwiolecznictwa w Rzeszowie. Projekt pozwoli na zakup testów, niezbędnego sprzętu i wyposażenia dla rzeszowskich szpitali. Jego częścią ma być prowadzenie badań dorosłych i dzieci od trzech do pięciu lat, utworzenie banku próbek materiału biologicznego oraz rozszerzenie działalności banku osocza. Elementem tego projektu będą również szkolenia dla kadry medycznej oraz działania terapeutyczno-rehabilitacyjne. Z kolei w ramach projektu inwestycyjnego w Podkarpackim Centrum Chorób Płuc, prowadzonym przez Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 1 im. Fryderyka Chopina, od 1 lipca br. działa wysokospecjalistyczna poradnia dla ozdrowieńców. Ma tu także powstać oddział rehabilitacji stacjonarnej oraz izba przyjęć pozwalająca zachować procedury sprzyjające walce z epidemią COVID-19. Program będzie realizowany w ramach RPO WP na lata 2014-2020 oraz środkom z kolejnej perspektywy finansowej UE.





# Internetowy Konwent Marszałków Województw

Epidemia koronawirusa zmieniła nieco harmonogram obrad Konwentu Marszałków Województw Rzeczypospolitej Polskiej pod przewodnictwem Województwa Podkarpackiego. 18 czerwca br. – po raz pierwszy w jego ponad 20-letniej historii – obrady przeniosły się do internetu.

Gospodarzem wydarzenia był marszałek Władysław Ortyl, który po krótkim powitaniu pokazał **film o Muzeum Polaków Ratujących Żydów**. Uczestnicy konwentu mieli je zwiedzać, gdyby spotkanie odbywało się w normalnych okolicznościach.



Pierwsza część obrad dotyczyła roli budżetu UE i polityki spójności w odbudowie unijnej gospodarki po pandemii koronawirusa oraz nowej perspektywy finansowej 2021-2027 i działań podejmowanych na szczeblu krajowym oraz europejskim. KE 27 maja br. ogłosiła pakiet propozycji w zakresie kompleksowego planu odbudowy. Plan ten obejmuje zarówno nowy instrument w postaci Next Generation EU o wartości ok. 750 mld euro na lata 2021-2024, jak również zweryfikowane założenia dla perspektywy 2021-2027. W ramach inicjatywy REACT-EU do wykorzystania będzie 55 mld euro

uzupełniających dotychczasowe programy polityki spójności do 2022 r. Środki te będą przydzielane na podstawie dotkliwości skutków społeczno-gospodarczych kryzysu, w tym poziomu bezrobocia wśród młodych ludzi i względnego dobrobytu państw członkowskich.

W drugiej części obrad podzielono się doświadczeniami w dziedzinach ważnych dla regionów. Przykładem wymiany dobrych praktyk z dziedziny ochrony zdrowia była prezentacja „Programu przeciwdziałania skutkom choroby COVID-19 w województwie podkarpackim”. Wiele miejsca poświęcono również działaniom na rzecz zachowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które odgrywa ogromną rolę w kształtowaniu narodowej tożsamości Polaków. Rozmawiano o instrumentach wdrażanych przez poszczególne regiony i praktykach pozwalających zachować lokalne tradycje i zwyczaje. Na zakończenie obrad marszałkowie debatowali nad stanowiskami konwentu, które są przyjmowane wspólnie jako głos regionów w sprawach dotyczących kraju. To posiedzenie Konwentu Marszałków RP było ostatnim w naszym regionie. Na kolejne pół roku przewodnictwo przejmuje Województwo Lubuskie.

Konwent Marszałków jest organem opiniodawczo-doradczym, a w jego skład wchodzi marszałkowie wszystkich regionów. Konwent analizuje i opiniuje propozycje zmian legislacyjnych oraz omawia aktualne problemy samorządów województw. Posiedzenia kończą się wypracowaniem wspólnych stanowisk, które następnie kierowane są do właściwych urzędów i instytucji centralnych. Pierwsze obrady konwentu odbyły się w województwie mazowieckim w 1999 r.





# Dostępny kapitał

Naturalną rolą instytucji, takich jak nasza, jest to, by zachęcać przedsiębiorców do inwestycji i rozwoju, oferując tańszą pożyczkę, dzięki czemu ryzyko będzie bardziej opłacalne. Oferta w postaci tańszych pożyczek jest też odpowiedzią na zapotrzebowanie i możliwości firm – mówi Krzysztof Staszewski, prezes Zarządu Podkarpackiego Funduszu Rozwoju Sp. z o.o.

**Pomoc zaprojektowana w tarczach antykryzysowych pomaga przetrwać przedsiębiorcom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji z powodu pandemii. Czy gospodarka zdoła się obronić?**

Przedsiębiorcy podczas spotkań mówią, że gdyby nie pomoc otrzymana w ramach tarcz antykryzysowych, musieliby pozamykać firmy. Czy to wsparcie wystarczy? Wszystko zależy od tego, jak długo potrwać ograniczenia w Polsce i na świecie.

**Firmy, którym zagrażała upadłość przed pandemią, nie mogą korzystać z tej pomocy. Czy także dostaną jakieś koło ratunkowe?**

Trudno chronić wszystkie przedsiębiorstwa, które z różnych przyczyn mają problemy. Są to często przyczyny obiektywne, jak nietrafione inwestycje, błędy w zarządzaniu czy utrata klientów. Ale w zapowiedziach rządowych już pojawiło

się uniwersalne rozwiązanie – pożyczka restrukturyzacyjna. Podkarpacki Fundusz Rozwoju również przygotowuje taką pożyczkę. Instrument objąłby wszystkie przedsiębiorstwa, nie tylko te, które mają problemy wywołane ograniczeniami wprowadzonymi z powodu COVID-19. Firma musiałaby pokazać pełne zestawienie zaległości wobec dostawców oraz w od prowadzaniu podatków i składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli w planie restrukturyzacji przedsiębiorca udowodni, że po udzieleniu pożyczki jego biznes się „zepnie”, wtedy jej udzielimy.

**Czy pandemia mocno dotknęła sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) na Podkarpaciu? Jak się zmieniły ich potrzeby?**

Sektor MŚP na Podkarpaciu należy do najmniejszych w kraju pod względem udziału w PKB. Naszych przedsiębiorców cechuje niższa skłonność do podejmowania ryzyka niż w innych czę-





Zarząd Województwa Podkarpackiego ze środków RPO WP na lata 2014-2020 przeznaczył 220 mln zł dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw na łagodzenie skutków związanych z epidemią COVID-19. Bank Gospodarstwa Krajowego poprzez Pośredników Finansowych będzie udzielał pożyczki płynnościowej w wysokości do 600 tys. zł na okres spłaty do 72 miesięcy. Środki te można przeznaczyć na wydatki związane z utrzymaniem bieżącej działalności firmy i zapewnieniem jej płynności finansowej, w tym np.: na wynagrodzenia pracowników (należ-

ne składki ZUS, US), spłatę zobowiązań handlowych. Więcej informacji można uzyskać u Pośredników Finansowych (Biłgorajska Agencja Rozwoju Regionalnego; Regionalna Izba Gospodarcza w Stalowej Woli; Agencja Rozwoju Regionalnego w Starachowicach; Agencja Rozwoju Regionalnego MARR w Mielcu; Krajowe Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości, Końskie; Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego) lub na stronie: [tarcza.podkarpackie.pl](http://tarcza.podkarpackie.pl)

ściach Polski. To między innymi dlatego firmy z naszego regionu są najmniej zadłużone w bankach. Podkarpackie należy do województw, w których występuje najmniej windykacji związanych z niespłacaniem kredytów czy też przeterminowanych faktur. W trudnym czasie, jak teraz, te czynniki działają na plus.

Dziś, mimo ograniczeń wywołanych pandemią, odnotowujemy zwiększone zainteresowanie naszą ofertą, głównie pożyczkami obrotowymi, które są dostępne w ofercie Funduszu [od red. – zob. jak uzyskać pożyczkę w PFR na s. 26-27]. Można je przeznaczyć m.in. na wynagrodzenia, zakup towarów i inne bieżące wydatki. Nie dostrzegamy też jakichś poważnych problemów ze spłatą zaciągniętych zobowiązań. Firmy nie występują masowo o prolongatę w spłacie rat pożyczkowych. Otrzymujemy od naszych pożyczkobiorców tylko pojedyncze zgłoszenia o kłopotach. Na przykład jeden z przedsiębiorców ma problem z powodu spowolnienia dostaw z Chin. Wśród naszych klientów nie odnotowaliśmy w tym momencie ani jednej upadłości. Po naszą pożyczkę obrotową w tym roku sięgnęło ok. 30% więcej przedsiębiorców niż w tym samym okresie przed rokiem.

### W jakim stopniu kryzys dotknął branże dominujące na Podkarpaciu?

Branże, które są powiązane z rynkiem międzynarodowym, np. lotnicza czy motoryzacyjna, nie odrobnią szybko strat. Ze wstępnych szacunków wynika, że obrót tych firm spadnie do 40%. Teraz już gospodarka powoli się otwiera. Tak więc i wszystkie prognozy dotyczące strat mogą się zmienić.

### Wśród klientów Podkarpackiego Funduszu Rozwoju jest wiele firm prowadzących działalność turystyczną. Czy turystyka szybko się odbuduje?

To jedna z branż, które w Polsce na izolacji tracą najbardziej. Trudno jednak cały sektor traktować tak samo. Uśrednianie statystyk dla całej Polski może nieco wykrzywiać rzeczywisty obraz. W naszym kraju najbardziej tracą ośrodki, które były uzależnione od ruchu międzynarodowego czy też organizujące różne eventy, kongresy czy spotkania biznesowe, jak Kraków, Warszawa, Gdańsk czy Wrocław. Bardzo dużo tracą też biura podróży organizujące wyjazdy zagraniczne. Turystyka podkarpacka jest inna – mamy najniższy odsetek gości zagranicznych w stosunku do krajowych. Tu jest większa sezonowość. Straty będą więc nieco mniejsze. A już widać, że z po-

wodu ograniczeń w przemieszczaniu się między państwami nastąpił wzrost turystyki krajowej – prawdopodobne jest, że dla hoteli, restauracji i innych podmiotów z tej branży będzie to lepszy rok niż poprzedni. Obecnie tylko 8% Polaków deklaruje, że urlop spędzi za granicą. W zeszłym roku było to 48%.

### W ramach działań antykryzysowych Samorząd Województwa Podkarpackiego, podobnie jak inne regiony, przeznaczył dodatkowe środki z Regionalnego Programu Operacyjnego na wsparcie zwrotne.

Samorząd Województwa przeznaczył z RPO WP dodatkowo 220 mln zł dla MŚP. Pieniądze te będą dystrybuowane poprzez współpracujących z Bankiem Gospodarstwa Krajowego pośredników finansowych [od red. – zob. ramkę]. Ze względu

JEŚLI POŻYCZKA NIE WYMAGA  
SPECJALNYCH ZABEZPIECZEŃ  
W POSTACI HIPOTEKI,  
TO NAWET NASTĘPNEGO DNIA  
MOŻEMY PODPISAĆ UMOWĘ  
I WYPŁACIĆ PIENIĄDZE

na zerowe oprocentowanie i prowizję pożyczki te nie będą miały sobie równych na rynku finansowym. Jest to także pewna konkurencja dla nas. Jednakże te pożyczki będą udostępniane tylko do końca roku, a my działamy w sposób ciągły. Trzy lata funkcjonowania na rynku pozwoliły nam zebrać dobre doświadczenia i poznać potrzeby przedsiębiorców z regionu.

**Według propozycji Komisji Europejskiej, dotyczącej nowego funduszu na odbudowę gospodarczą po pandemii, z puli prawie 64 mld euro dla Polski 40% środków ma być udostępnianych w formie instrumentów zwrotnych. W budżetach na politykę spójności także coraz większy udział**

## **mają środki zwrotne. Jaką one mają przewagę nad dotacjami czy kredytami bankowymi?**

Dotacje jako wsparcie bezzwrotne robią wrażenie w liczbach bezwzględnych i są atrakcyjne dla konkretnego przedsiębiorcy, który pozyska takie wsparcie na swoją inwestycję. Ale jeśli przeliczymy je na liczbę podmiotów, które je otrzymały, będzie to mały procent firm działających w Polsce. Ich dostępność jest ograniczona. Natomiast prawie wszyscy korzystają ze środków własnych uzupełnianych kredytami bankowymi. Obecnie jednak banki z dużym oporem dają kredyty, a ich koszty są wysokie.

Polski rynek bankowy jest podzielony na banki spółdzielcze i komercyjne. Rynek banków spółdzielczych jest rozproszony. Znaczna ich część ma wątpliwości związane z finansowaniem mikro-, małych i średnich przedsiębiorców. Ich możliwości są ograniczone ze względu na ograniczony kapitał, obawiają się też ryzyka. Z kolei banki komercyjne, podejmując ryzyko, oferują stosunkowo drogie kredyty. W końcu działają dla zysku. Tylko przy wysokiej stopie zwrotu z działalności przedsiębiorca zdoła spłacać kredyt z oprocentowaniem 5-8%. Przy mniej opłacalnych przedsięwzięciach kredyt staje się nieatrakcyjny. Do tego dochodzi jeszcze wyższe zabezpieczenie związane z oszacowanym ryzykiem banku.

Według dostępnych danych NBP, wartość kredytów udzielonych MŚP to ok. 207 mld zł. Naturalną rolą instytucji, takich jak nasza, jest to, by zachęcić przedsiębiorców do inwestycji i rozwoju, oferując tańszą pożyczkę, dzięki czemu ryzyko będzie bardziej opłacalne. Oferta w postaci tańszych pożyczek jest też odpowiedzią na zapotrzebowanie i możliwości firm. Na Podkarpaciu chęć do podejmowania ryzyka jest mniejsza niż w innych częściach Polski. Przedsiębiorcy ostrożnie kalkulują i poszukują tańszego pieniądza na rozwój.

## **Wśród instrumentów Podkarpacki Fundusz Rozwoju ma w ofercie także pożyczkę hipoteczną i poręczenia. Czym się one charakteryzują?**

Stworzyliśmy instrument przeznaczony na zakup nieruchomości pod inwestycje. Pożyczka była pomyślana jako uzupełnienie do funduszy unijnych, z których na zakup nieruchomości można przeznaczyć nie więcej niż 10% wartości dotacji. Wiele firm szukało możliwości kupna gruntu czy budynku pod inwestycje. Taki produkt wprowadziliśmy i dobrze się sprzedaje.

Przedsiębiorcy poszukujący zabezpieczenia kredytu, pożyczki czy leasingu mogą skorzystać u nas z poręczenia. Firmy nie zawsze mają możliwość zabezpieczenia transakcji środkami własnymi. Poręczenie udzielane przez nasz fundusz może sięgnąć 80% wartości zaciąganej pożyczki lub kredytu (nawet do 1 mln zł). Przy poręczeniach współpracujemy z określoną liczbą banków i instytucji, które podpisały z nami umowę.

## **Jakie warunki przedsiębiorca musi spełnić, by uzyskać pożyczkę?**

Musi pokazać swoje wyniki i możliwości finansowe. Do każdego wniosku o pożyczkę przeprowadzamy szczegółową analizę. Chcemy się upewnić, czy przedsiębiorcę będzie stać na spłatę pożyczki. Przygotowujemy propozycję stosownego zabezpieczenia, które może mieć formę weksla, poręczenia lub hipoteki. Rodzaj i wysokość zabezpieczenia zależą od kwoty pożyczki oraz kondycji firmy.

Atutem takich funduszy jak nasz jest to, że działamy szybko. W ciągu tygodnia od momentu złożenia dokumentów możemy rozpatrzyć wniosek. Jeśli pożyczka nie wymaga specjalnych zabezpieczeń w postaci hipoteki, to nawet następnego dnia możemy podpisać umowę i wypłacić pieniądze.

## **Pieniądze, którymi fundusz obraca, trafiają w większości na pożyczki. Maksymalny okres ich spłaty to 7-10 lat. Nie ma zagrożenia, że funduszowi zabraknie środków na pożyczki?**

Życzyłbym sobie, żeby zabrakło nam środków. Oznaczałoby to, że podkarpaccy przedsiębiorcy chcą się rozwijać i chętniej inwestują. Cały czas mamy w rezerwie kilkadziesiąt milionów złotych. Wracają też pieniądze ze spłat już udzielonych pożyczek. Fundusze, którymi dysponujemy, a jest to 120 mln zł, pochodzą też ze środków zwróconych przez przedsiębiorców z pożyczek i poręczeń udzielanych z RPO WP na lata 2007-2013.

## **Czy przedsiębiorca, powiedzmy z Przemysła, musi się osobiście pofatygować do Rzeszowa, by rozmawiać o pożyczce?**

Współpracujemy z 30 pośrednikami, którzy mogą pomóc przedsiębiorcom w uzupełnieniu i kompletowaniu dokumentacji. Działają oni we wszystkich miastach powiatowych.

*Rozmawiał Jerzy Gontarz*



**Pomoc dla firm**

## **40 mln zł na granty dla mikro- i małych firm**

W drugiej połowie lipca Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego planuje ogłosić konkurs skierowany do mikro- i małych firm z województwa podkarpackiego, które prowadziły działalność gospodarczą w dniu 31 grudnia 2019 r., nie znajdowały się w trudnej sytuacji i znalazły się po tym dniu w sytuacji nagłego niedoboru lub braku płynności finansowej z powodu wystąpienia pandemii COVID-19. Wśród warunków uzyskania wsparcia jest spadek obrotów o co najmniej 30% w dowolnym miesiącu po 1 lutego 2020 r. w porównaniu do poprzedniego

miesiąca lub analogicznego miesiąca ubiegłego roku. Ponadto przedsiębiorca chcący otrzymać pomoc w dniu składania wniosku nadal musi prowadzić działalność gospodarczą, nie może znajdować się w stanie likwidacji, w trakcie postępowania upadłościowego albo postępowania restrukturyzacyjnego. Konkurs będzie miał formę grantową. Pieniądze na wsparcie pochodzą ze środków unijnych. Więcej na stronie [tarcza.podkarpackie.pl](http://tarcza.podkarpackie.pl)







Na Podkarpaciu nie brakuje utalentowanych ludzi z wiedzą i pomysłami na realizację ambitnych projektów. Uczelnie i firmy dysponują najnowocześniejszym sprzętem niezbędnym do rozwijania takich pomysłów. Sęk w tym, że talenty rozproszone są po całym regionie, a sprzęt często pozamykany w warsztatach i laboratoriach. Jednym z głównych celów działalności Podkarpackiego Centrum Innowacji (PCI) jest integracja tego rozproszonego potencjału i zainspirowanie do wspólnych działań.

Z końcem czerwca br. PCI udostępniło internetową platformę [www.badania.pcinn.org](http://www.badania.pcinn.org) z ofertą Podkarpackiej Sieci Laboratoriów Badawczych i Wzorcujących (PSLBiW). Sieć zrzesza już 52 laboratoria z całego Podkarpacia. Są wśród nich zarówno renomowane, działające w sferze wzorcowania aparatury do pomiarów geometrycznych, na które jest duży popyt ze strony przemysłu, jak i małe, prywatne laboratoria o wąskich specjalizacjach. Na portalu każdy przedsiębiorca zainteresowany zleceniem określonych badań i testów łatwo sprawdzi, gdzie i kto będzie mógł je wykonać.

PSLBiW jest odpowiedzią na potrzeby zgłaszane przez biznes. Przed rozpoczęciem tego projektu rozesłana została ankieta do podkarpackich firm. Większość z nich wskazała, że badania swoich wyrobów zleca do laboratoriów spoza regionu. Wniosek nasuwał się sam: albo w województwie brakuje takiego potencjału badawczego, albo przedstawiciele nauki i biznesu za mało skutecznie kontaktowali się ze sobą. Trzecia możliwość związana była z Funduszami Europejskimi – sprzęt kupiony w ramach unijnego projektu nie zawsze może służyć komercyjnym celom.



Dzięki danym zebranych w ankiecie PCI uzyskało ważne informacje na temat dostępnego zaplecza laboratoryjnego i otwartych na współpracę naukowców z Podkarpacia. Rezultat tej analizy pomoże również w identyfikacji dziedzin, w których występują braki sprzętowe i konieczne są nowe inwestycje. W dalszych planach PCI jest utworzenie Centrum Badań i Certyfikacji – zespołu laboratoriów akredytowanych w obszarze, w którym usług badawczych do tej pory nie wykonywano. Założono, że będzie to przedsięwzięcie komercyjne. Świadectwo akredytacji daje klientom gwarancję, że wyniki z danego laboratorium są wiarygodne. Takie badania mają większą wartość, a ich wykonywanie jest dla laboratoriów bardziej opłacalne. – Głównym celem jest urynkowanie badań i rozwinięcie współpracy z biznesem. Zależy nam, aby laboratoria dysponujące bardzo zaawansowanym wyposażeniem mogły świadczyć jak najwięcej usług dla przedsiębiorstw. Takimi możliwościami szczególnie powinny być zainteresowane nowo powstałe firmy, których nie stać na zakup kosztownej aparatury i uruchomienia swojej działalności od zakładania laboratorium – mówi dr inż. Roman Tabisz, twórca i koordynator Podkarpackiej Sieci Laboratoriów Badawczych i Wzorcujących.

Obecnie trwają też przygotowania do uruchomienia funduszu wsparcia dla laboratoriów oraz zatrudnienia zespołu brokerów, którzy zajmą się promocją oferty sieci. Jesienią po raz trzeci zostanie zorganizowana konferencja „Innowacje – Pomiar – Akredytacja”, podczas której będą promowane rynkowe usługi badawcze laboratoriów współpracujących w ramach sieci.

branży lotniczej, technologie informacyjno-komunikacyjne, transport i motoryzacja, biogospodarka i żywność oraz efektywność energetyczna i odnawialne źródła energii. Są one związane z regionalnymi inteligentnymi specjalizacjami województwa podkarpackiego.

Do drugiego naboru, ogłoszonego w styczniu 2020 r., wpłynęły aż 143 wnioski, czyli o prawie 40% więcej niż poprzednio.

## DZIĘKI DANYM ZEBRANYM W ANKIECIE PCI UZYSKAŁO WAŻNE INFORMACJE NA TEMAT DOSTĘPNEGO ZAPLECZA LABORATORYJNEGO I OTWARTYCH NA WSPÓŁPRACĘ NAUKOWCÓW Z PODKARPACIA



### Przestrzeń do współpracy

W 2019 r. PCI uruchomiło pierwszy konkurs w ramach programu grantowego na dofinansowanie prac badawczo-rozwojowych dla podkarpackich jednostek naukowych. To unikalny kierunek działania spółki, który ma przyczynić się do tworzenia prototypów oraz powstawania w regionie innowacyjnych technologii. Do programu grantowego zgłosiły się aż 103 zespoły! To przedstawiciele Politechniki Rzeszowskiej, Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie i Uniwersytetu Rzeszowskiego. 25 projektów badawczych otrzymało łącznie 3,834 mln zł. Były to projekty o najlepszym potencjale do komercjalizacji z branż: ochrona zdrowia, technologie medyczne, zaawansowane materiały i narzędzia dla

Obecnie trwa ich ocena. Pojedynczy projekt może uzyskać grant w wysokości do 200 tys. zł, a łączna pula wynosi 6 mln zł.

PCI ma ambitny plan na przyszłość. – Nie chcemy być kolejną instytucją przyznającą dofinansowanie. Ten model jest powszechny w Polsce i nie przynosi spodziewanych korzyści. W zamian powstanie system bieżącego wsparcia poszczególnych projektów. Dla zespołów, które będą potrzebowały dalszych badań, chcemy szukać finansowania np. na rynku private equity. Projekty zakończone prototypem znajdą się pod opieką brokerów. Wspólna praca pozwoli wypracować koncepcję biznesową, a kontakt z inwestorem będzie szansą na komercjalizację – mówi Konrad Frontczak, dyrektor zarządzający ds. komercjalizacji badań w PCI.

Część projektów zakończy się założeniem spółki spin-off, czyli własnej działalności gospodarczej, której celem jest





## Wydarzenia zaplanowane przez PCI w II połowie 2020 r.

- ➔ **III Konferencja „Innowacje – Pomiary – Akredytacje”** (IV kwartał 2020 r.) dla przedstawicieli przemysłu, uczelni i studentów zainteresowanych zagadnieniami akredytacji, pomiarów i certyfikacji wyrobów. Zostanie zaprezentowana platforma internetowa promująca rynkowe usługi badawcze laboratoriów współpracujących w ramach sieci.
- ➔ **II Konferencja Grantowa** (III-IV kwartał 2020 r.), podczas której podsumowany zostanie drugi nabór wniosków o dofinansowanie projektów badawczo-rozwojowych. Zostaną wręczone granty finansowe o łącznej wartości 6 mln zł dla najlepszych zespołów naukowych z Podkarpacia.
- ➔ **Hackathon „World Challenges”** (IV kwartał 2020 r.) dla interdyscyplinarnych zespołów studenckich, które rywalizują, poszukując rozwiązań dotyczących globalnych wyzwań, z jakimi mierzy się ludzkość. Powstałe prototypy mogą zainteresować biznes, mają także szansę na wdrożenie lub produkcję. W przyszłości mogą przekształcić się w ciekawe start-upy i firmy.
- ➔ **Podkarpackie Forum Nauki i Biznesu** (IV kwartał 2020 r.) to wydarzenie łączące świat nauki i biznesu. Adresatami są naukowcy, przedsiębiorcy, studenci. Celem jest umożliwienie poznania partnerów branżowych i technologicznych, poszerzenie działalności, a także ułatwienie dostępu do źródeł finansowania między zainteresowanymi stronami.



sprzedaż produktu lub usługi, powstałych w wyniku projektu. Możliwy jest też alias z partnerem branżowym czy udzielenie licencji podmiotowi komercyjnemu. Eksperti będą pomagać w zdobyciu środków na rozwój spółki, a prototypy wypromują w środowisku gospodarczym. Dla wdrożenia takiego modelu niezbędna jest pozytywna współpraca z partnerami naukowymi.

W budynku PCI działa też ProtoLab. To nowoczesne pracownie (komputerowa, druku i skanowania 3D, wirtualnej rzeczywistości, elektroniczna) i warsztaty (stolarska, ślusarska, spawalnicza, montażowa), w których studenci rzeszowskich uczelni pod kierunkiem animatorów rozwijają swoje innowacyjne pomysły. Dostęp do tej infrastruktury jest bezpłatny. – Inicjatywa ProtoLab integruje pomysły studentów, którzy na

miejscu konkretyzują je w prototypy, a potem we wdrożenia. Przedsiębiorcy mogą tu spotkać młodych i ambitnych ludzi oraz zlecić opracowanie konkretnego prototypu lub poszukanie rozwiązania problemu. Dla obu stron to także szansa na dalszą współpracę – mówi Sławomir Olejnik, dyrektor zarządzający ds. rozwoju w PCI.

Społeczność ProtoLabu korzysta ze szkoleń i uczestniczy w imprezach organizowanych w PCI, np. warsztatach Design Thinking i hackathonach. Zespoły projektowe wywodzą się z uczelni partnerskich PCI: Politechniki i Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

**Andrzej Szoszkiewicz**



Dzięki unijnemu wsparciu możemy na bieżąco reagować na pojawiające się potrzeby wyływające z dynamicznego rozwoju technologii, idących za tym zmian społecznych, a także podejmować się rozwiązywania problemów i wyzwań dotyczących naszego środowiska naturalnego i społecznego – mówi Jacek Kubrak, prezes Zarządu Podkarpackiego Centrum Innowacji Sp. z o.o.

## Między nauką a biznesem

**„Wspieramy naukowców, inspirujemy przedsiębiorców, integrujemy naukę i biznes” to hasło, które ukazuje się na banerze umieszczonym na elewacji budynku będącego siedzibą Podkarpackiego Centrum Innowacji (PCI). Czy macie Państwo pomysł, jak to niełatwe zadanie realizować?**

Zacznę od podkreślenia, że korzenie naszej działalności są szczególne. PCI powstało w wyniku współpracy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego, Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Rozwoju w ramach inicjatywy Catching-up Regions. Parterami projektu są wiodące uczelnie regionu: Politechnika Rzeszowska, Uniwersytet Rzeszowski oraz Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

We współpracy z nimi oraz podkarpackimi instytucjami i organizacjami budujemy unikalne w skali kraju przedsięwzięcie łączące świat nauki i biznesu. Projekt jest finansowany z działania 1.2 *Badania przemysłowe, prace rozwojowe oraz ich wdrożenia* Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Naszą misją jest wspieranie, inspirowanie i integrowanie uczestników Regionalnego Ekosystemu Innowacji i Startupów.

**Sukcesu nie da się osiągnąć bez fachowej kadry.**

Dlatego od początku rozglądaliśmy się za najlepszymi fachowcami na rynku. Zatrudniając nowych pracowników,



analizujemy nie tylko to, co kandydat wie i potrafi, ale przede wszystkim jakie ma cechy charakteru. To niezbędne, by twórczo i skutecznie współpracować w ramach zespołu PCI. Obecnie nasza kadra składa się z doświadczonych specjalistów w swoich dziedzinach, m.in. w zakresie komercjalizacji badań, start-upów, zarządzania projektami, rozwoju, rozliczeń, marketingu, komunikacji, zasobów ludzkich. Do tego dochodzi fundament firmy, jakim jest dział administracyjno-finansowy zapewniający obsługę prawną, finansową i księgową, kadrową, a także rozliczania projektu, ochronę danych osobowych i prawa zamówień publicznych. Dzięki wiedzy i pracy całego zespołu wizja i misja PCI stały się realne do osiągnięcia.

### **Wróćmy do pomysłu na działalność Centrum.**

Program oparty jest na trzech filarach. W ramach pierwszego uruchomiliśmy program grantowy finansujący prace badawczo-rozwojowe podkarpackich jednostek naukowych. Drugi filar to wspieranie interakcji pomiędzy naukowcami a przemysłem w obszarze specjalistycznych potrzeb przedsiębiorstw, w tym badań i wzorcowania produktów. Dlatego budujemy Podkarpacką Sieć Laboratoriów Badawczych i Wzorcujących, czyli platformę, dzięki której każda firma uzyska łatwy dostęp do wiedzy, gdzie może wykonać niezbędne badania dla prototypu, materiału czy produktu. Sieć laboratoriów jest również wsparciem dla nowo powstałych firm, których nie stać na zakup aparatury badawczej. Działanie sieci oraz urynkawianie technologii z programów grantowych wzmocnione zostanie zespołem brokerów innowacji, czyli osób, które będą odpowiedzialne za ich realne wdrożenie do praktyki gospodarczej. W przyszłości mamy także wspierać laboratoria publiczne w celu ich certyfikacji oraz doposażać tak, aby mogły oferować pełny zakres usług dla przedsiębiorców.

Trzecim filarem jest PCI ProtoLab, czyli miejsce twórczego działania podkarpackich studentów. Rozwiązania generowane w ProtoLabie mogą zostać przekształcone w atrakcyjne usługi i produkty mające zastosowanie w przemyśle. Takim przykładem jest licznik drukowanych stron, który jest obecnie wdrażany w jednym z podkarpackich przedsiębiorstw.

### **Jakie flagowe wydarzenia udało się zorganizować w PCI?**

W minionym roku uruchomiliśmy cykl spotkań pod nazwą Wednesday Innovation Night (WIN). Uczestniczą w nich naukowcy, przedsiębiorcy, właściciele start-upów, inwestorzy, studenci, a także aniołowie biznesu, przedstawiciele organizacji pozarządowych, klastrów, instytucji otoczenia biznesu oraz twórcy prac badawczo-rozwojowych z podkarpackich uczelni. WIN to doskonałe miejsce dla osób, które poszukują inspiracji, partnerów oraz obszarów wspólnego działania. Promowana jest też współpraca ogólnopolska i międzynarodowa, a gośćmi każdej edycji są uznani eksperci i prelegenci także spoza Podkarpacia.

Jesteśmy również dumni z naszych warsztatów kreatywnego tworzenia nowych projektów Design Thinking, prowadzonych przez trenerów z Google Polska. Biorący w nich udział młodzi ludzie tworzą prototypy poddawane później testom oraz ocenie trenerów i uczestników warsztatów. Innym ciekawym projektem były zawody Better World Hackathon. Zespoły programistów, grafików, projektantów gier komputerowych podczas 24-godzinnej pracy tworzyli projekty związane z ochroną środowiska. Były one następnie oceniane przez kon-

kursowe jury pod kątem innowacyjności, rozwoju i szansy na realne zastosowanie w praktyce.

### **Czy byłoby to możliwe bez wsparcia z Funduszy Europejskich?**

PCI jest w całości finansowane ze środków projektu realizowanego w ramach RPO WP. Można pokusić się o tezę, że bez unijnego wsparcia realizacja celów spółki nie byłaby możliwa. Tym samym znacznie trudniej byłoby rozbudzić drzemiący w naszym regionie potencjał do rozwoju innowacji. Dzięki unijnemu wsparciu mamy szansę na bieżąco reagować na pojawiające się potrzeby wypływające z dynamicznego rozwoju technologii, idące za tym zmiany społeczne, a także podejmować się rozwiązywania problemów i wyzwań dotyczących naszego środowiska naturalnego i społecznego.

### **Czy epidemia COVID-19 wpłynęła na zmianę bieżącej działalności i harmonogram realizacji projektów?**

Wprowadzone ograniczenia mające na celu wyhamowanie epidemii spowodowały, że wszystkie wydarzenia organizowane przez PCI musieliśmy przenieść do internetu. Przykładem jest Wednesday Innovation Night, która przybrała charakter VIRTUAL WIN. Przez internet prowadzone są także webinary o innowacyjnej tematyce. Udaje nam się zapraszać wybitnych ekspertów, którzy przyciągnęli przed ekrany pokazną widowiskowość – przez trzy miesiące przeprowadziliśmy prawie 30 webinarów, w których uczestniczyło ponad 600 użytkowników.

Rozwój sytuacji epidemicznej spowodował niestety pewne ograniczenia w dostępności pracowni PCI ProtoLab. W miarę zmniejszania wymogów bezpieczeństwa będziemy stopniowo przywracać ich funkcjonowanie, a obecny czas wykorzystujemy do zbudowania ciekawej i inspirującej oferty dla studentów pochodzących z różnych środowisk studenckich.

Dużym wsparciem dla utrzymania i rozwoju prowadzonych działań stał się nasz wewnętrzny system intranet. Pozwala nam to na prowadzenie i współpracę z naukowcami w ramach programów grantowych. W niedługim czasie rozszerzymy go o komunikację z przedsiębiorstwami zainteresowanymi usługami badawczymi i wzorcującymi, oferowanymi przez zgromadzone w sieci laboratoria.

### **Wartościowym uzupełnieniem działalności PCI jest Koalicja na rzecz Regionalnego Ekosystemu Innowacji i Start-upów. Jakie obszary obejmuje swoim działaniem?**

PCI jest jednym z kluczowych facylitatorów rozwoju Regionalnego Ekosystemu Innowacji i Start-upów „REIS”. Facylitacja w tym przypadku oznacza łączenie, wspieranie, integrowanie oraz inicjowanie wspólnych działań i projektów. Koalicja na rzecz REIS skupia przedstawicieli Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, Łoży Business Centre Club w Rzeszowie, Podkarpackiego Centrum Innowacji, firmy HugeTech, Klastra IT, G2A Arena oraz Klastra Technologia w Medycynie TECHNOMED. W efekcie podjętych działań 30 czerwca br. zorganizowano konferencję „Przedsiębiorcy dla Przedsiębiorców”, której prelegentami oraz odbiorcami byli przedsiębiorcy z sektora MŚP. Celem było podzielenie się doświadczeniami, które mogą pomóc skutecznie radzić sobie z dzisiejszą sytuacją gospodarczą.

*Rozmawiał Andrzej Szoszkiewicz*



# Ciepło



## wykorzystywane ponownie

Posiadająca własny dział badawczo-rozwojowy firma SZEL-TECH z Mielca nie tylko udoskonala swoje produkty, ale też w reakcji na zapotrzebowanie rynku poszerza swoją ofertę. Hitem mogą stać się rozwiązania w sektorze odnawialnych źródeł energii (OZE).

Działająca od maja 1999 r. firma Grzegorza Szeligi zatrudnia obecnie 50 osób. SZEL-TECH jest producentem komponentów do samolotów, śmigłowców, szybowców, taboru szynowego, a także broni palnej. Obecnie 60% jej produkcji jest eksportowane. – Kryzys 2010 r. pokazał jednak, że to wciąż niewystarczająca oferta. Resztę podpowiedziało życie – mówi Paweł Bałon, koordynator projektu. Zużywana ilość ciepłej wody, koszty klimatyzacji hali produkcyjnej oraz obserwacja trendów na rynku OZE były czynnikami mobilizującymi dział B+R do szukania nowych pomysłów.

### Innowacje w służbie człowiekowi

Klimatyzacja jest coraz bardziej popularna nie tylko w zakładach produkcyjnych, firmach czy hotelach, ale też w domach prywatnych. Znaczna ilość ciepła pochodzącego ze skraplaczy urządzeń klimatyzacyjnych mogłaby być ponownie wykorzystana (nazywane jest to odzyskiem ciepła odpadowego). Ta właśnie kwestia znalazła się w obszarze zainteresowań działu B+R. W latach 2014-2015 dzięki dotacji z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka zrealizowano projekt



„Opracowanie urządzenia do bezpośredniego odzysku ciepła odpadowego z urządzeń chłodniczych”. Jednak sam odzysk to za mało, ponieważ energia termiczna nie zawsze może być od razu wykorzystana. Zwłaszcza gdy ma być używana przede wszystkim do podgrzewania wody użytkowej. Dlatego naturalną konsekwencją były dalsze prace nad urządzeniem magazynującym energię termiczną do czasu, gdy jej użycie będzie najbardziej efektywne. Od grudnia 2017 r. do końca stycznia tego roku realizowany był projekt „Opracowanie i wdrożenie do produkcji układu magazynowania energii termicznej wykorzystującego organiczne materiały zmiennofazowe oraz ich eutektyczne mieszaniny”. Na te prace pozyskano 1,2 mln zł z działania 1.2 *Badanie przemysłowe, prace rozwojowe oraz ich wdrożenie* RPO WP na lata 2014-2020. Efektem jest innowacyjne urządzenie oraz linia technologiczna do jego produkcji. Nowością jest tu wykorzystanie organicznych materiałów zmiennofazowych (PCM – phase change material).

### Woski, cukry i inne materiały

– Jednym z często wykorzystywanych materiałów zmiennofazowych występujących w przyrodzie jest wosk pszczeleli, stosowany np. w świecach. Wśród materiałów stworzonych przez człowieka można wymienić wosk plastyczny, jakim pokrywane są m.in. dobrej jakości sery – tłumaczy Paweł Bałon. To także różnego rodzaju cukry, jak ksylitol czy stevia, albo produkt ropopochodny cerezyna. Materiały PCM, zmieniając stan skupienia, potrzebują sporo energii, ale wracając do poprzedniego stanu, przez długi czas ją oddają. Dlatego ich zastosowanie podnosi zdolność do magazynowania ciepła. – Wykorzystanie w zbiorniku na wodę takich materiałów sprawia, że ciepło odzyskane z klimatyzacji

hali o gabarytach 1500 m<sup>2</sup> w ciągu kilkunastu minut może ogrzać 200-litrowy zbiornik wody, a wysoka temperatura utrzymuje się dłużej niż w zwykłym zasobniku – wyjaśnia Paweł Bałon.

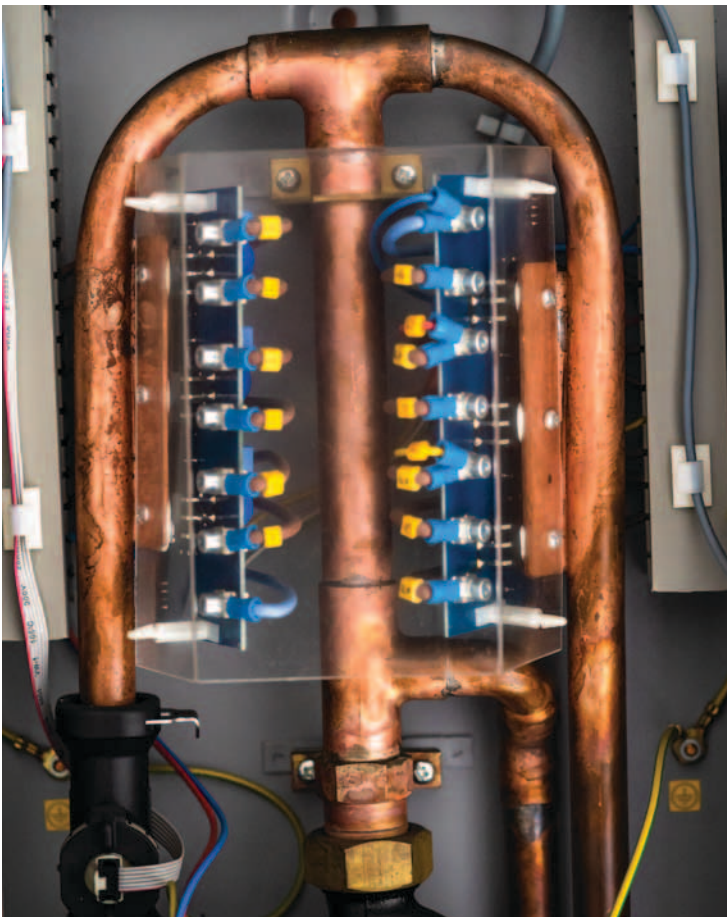
---

ZALETAMI URZĄDZENIA  
MAGAZYNUJĄCEGO ENERGIĘ  
SĄ ŁATWY MONTAŻ,  
MNIJSZA ILOŚĆ EMISJI  
ZANIECZYSZCZEŃ  
DO ATMOSFERY ORAZ  
PRZYSTĘPNA CENA

---

W opatentowanym przez firmę SZEL-TECH urządzeniu materiał zmiennofazowy umieszczono w pakiecie pojemników ze stali nierdzewnej, co pozwala na znaczne zwiększenie ilości akumulowanego ciepła. Kolejną innowacyjną cechą jest wykorzystanie nanocieczy jako czynnika roboczego w układzie magazynowania energii. To z kolei wpływa na znaczną intensyfikację procesów transportu ciepła zarówno podczas przewodzenia, konwekcji, jak i wrzenia oraz skraplania. Wady tego urządzenia to także równoczesny odzysk ciepła od-





padowego z urządzeń chłodniczych/klimatyzacyjnych i możliwość pozyskiwania ciepła od instalacji solarnej czy z innego źródła ciepła. – Warto dodać, że firma wykorzystuje zwykle organiczne materiały zmiennofazowe, które są bezpieczne dla środowiska. Podobnie, w produkowanych przez SZEL-TECH zasobnikach na wodę jako otulina wykorzystywane są pianki poliuretanowe. W tym przypadku jedynie osłona zewnętrzna powstaje z tworzywa sztucznego. W przypadku ewentualnego uszkodzenia nie będzie zagrożenia dla właściciela czy środowiska – mówi Bałon. Zaletami urządzenia magazynującego energię są także łatwy montaż, mniejsza ilość emisji zanieczyszczeń do atmosfery oraz przystępna cena. – Firma jest też gotowa do produkcji zasobników na wodę czy urządzeń służących odzyskowi i magazynowaniu ciepła na zamówienie indywidualnego klienta – zapewnia dr hab. Robert Smusz.

Innowacyjne urządzenie, w połączeniu z pozostałymi będącymi w ofercie SZEL-TECH, takimi jak zasobniki na wodę i urządzenia do odzysku ciepła, zdecydowanie zdywersyfikuje produkcję i podniesie poziom konkurencyjności przedsiębiorstwa.

*Barbara Kozłowska*

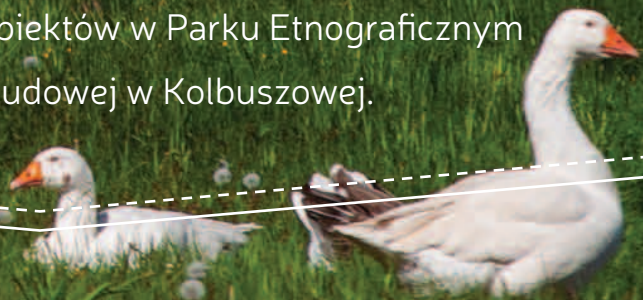






# Dwór w skansenie

Piękny, drewniany dwór z Brzezin jest doskonałym przykładem typowego, polskiego dworu barokowego, w jakim mieszkała średniozamożna szlachta. Po kunsztownej renowacji stał się jednym z najcenniejszych obiektów w Parku Etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.







Dwór z Brzeziny (w powiecie ropczycko-sędziszowskim) jest jednym z elementów tworzonego przez kolbuszowski skansen założenia dworskiego. – Będzie to zespół obiektów dawnej architektury występujących w przestrzeni folwarku szlacheckiego – mówi dumny z nowego nabytku Jacek Bardan, dyrektor skansenu. Obok budynku dworu w skład założenia wchodzi spichlerz dworski z Bidzin z 1784 r., który jest najstarszym zabytkiem w skansenie.

Dwór wybudowano w 1753 r. dla rodziny Morskich, skoliigaconej z największymi rodami Rzeczypospolitej. Od początku XIX w. Brzeziny były główną siedzibą rodu, a dwór stał się centrum życia towarzyskiego i kulturalnego. Lata spokoju przerwała rzeź galicyjska w 1846 r. i tragiczna śmierć Stanisława Morskiego. Jak pisze dr Izabela Wodzińska, autorka opracowania poświęconego historii dworu i okolicznych wsi, chłopci ze Smarzowej napadli na dwór i przybili właściciela do drzwi (ukrzyżowali). Potem ciało wywlekli poza wieś i porzucili. – Legenda głosi, że plama krwi po jego śmierci nie chciała zniknąć – dodaje dyrektor. Inna z historii opowiada o córce Leopoldyny Morskiej. Podczas wielkiej powodzi, która nawiedziła Brzeziny w 1852 r., woda poniosła dwie młode dziewczyny. Jedną z nich miała być córka dziedzica Morskiego. Ponoć od tej pory nad rzeką zaczęły się pojawiać dziwne ogniki i widziadła, które swym głosem mamili podróżnych. W końcu mieszkańcy postawili w tym miejscu kapliczkę Matki Bożej z Dzieciątkiem.

Tyle przekazy – natomiast fakty są takie, że dwór sprzedany został w 1870 r. rodzinie Opałeckich, potem w 1882 r. Stojowskich, a następnie bogatemu ziemianinowi Edwardowi Achtowi. Po jego śmierci mieszkał w nim jego zięć Medard Szayna, powstaniec styczniowy, założyciel kółka rolnego





i działacz społeczny. Potem budynek trafił do żydowskiej rodziny Becków, a w 1904 r. do zamożnych chłopów Gąsiorów. W ich rękach pozostawał do 2013 r., kiedy przekazany został do skansenu. – Na szczęście, ponieważ jest to unikatowy obiekt, jeden z zaledwie kilku zachowanych w Polsce południowo-wschodniej drewnianych dworów ziemiańskich – podkreśla dyrektor.

## Biały dwór z podcieniami

Na przestrzeni wieków jego kształt architektoniczny ulegał przeobrażeniom. – Zbyt mało jest danych, by odtworzyć wygląd osiemnastowieczny, wobec tego prezentujemy ten z lat 30. XX w. – mówi dyrektor Bardan. Wiadomo, że wcześniej były alkierze, rozebrane na pewnym etapie, a pozostałością tej przebudowy są subtelnie zdobione podcienia. W miejscach zastrzałów zastosowano ażurową dekorację roślinną. W latach 30. XX w. dostawiono oszkloną werandę z dekoracyjną, ceramiczną posadzką. We wszystkich pomieszczeniach zachowały się belkowane sufity i taflowe parkiety, zrekonstruowane na wzór tych z dworów z Tarnowca i Niwisk. Zachował się też oryginalny układ pomieszczeń, w którym widoczny jest podział na część użytkową z przestronną sienią, kuchnią i spiżarnią oraz reprezentacyjną z salonem i jadalnią. Gabinet, w którym pracował dziedzic, to pokój narożny. Okna są umieszczone na obu ścianach w taki sposób, by właściciel majątku mógł dokładnie widzieć, co dzieje się w całej okolicy.

Dwór, którego rekonstrukcja zakończyła się z początkiem 2020 r., jest na razie urządzany. W jednym z wnętrz zamontowano przeniesione z innego dworu empirowe drzwi o rzeźbionych płycinach oraz piec z ciemnozielonych kafli. Piec kaflowy w dworze są nowe, finyzynie wykonane na wzór egzemplarzy z końca XIX w. – Jako wnętrza zostaną zrekonstruowane dwa pomieszczenia – sień i gabinet. Ten ostatni będzie wyposażony m.in. w kolekcję słynnych mebli kolbuszowskich – mówi Jacek Bardan. I dodaje, że Muzeum posiada ich kilka, a w sumie zachowało się mniej niż trzysta.

## Znowu zabrzmi muzyka

Dwór z Brzezina stanie się nie tylko kolejną atrakcją turystyczną, ale też poszerzy ofertę edukacyjną Muzeum. Oprócz pełnienia funkcji muzealnej i wystawienniczej, będą się w nim odbywały wydarzenia artystyczne, koncerty, spotkania, warsztaty i lekcje muzealne.

Restauracja była możliwa dzięki dotacji z działania 4.4 *Kultura* Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. W ramach projektu urządzono także otoczenie dworu: ogrodzenie, podjazd i kwatery ogrodowe. Wartość projektu to ponad 3,2 mln zł, z czego dofinansowanie wynosi przeszło 2,1 mln zł.

*Barbara Kozłowska*







# Bolestraszyce –

## miejsce magiczne

Bolestraszyce to stary, klimatyczny dworek z parkiem i przepiękny ogród botaniczny liczący około 4,5 tys. gatunków roślin. Podobnie jak Wilanów, Pszczyna i Nieborów, stanowi zabytkowy układ o niepowtarzalnym uroku. Arboretum ciągle poszerza swoją ofertę, stając się przyrodniczą i kulturalną perłą Podkarpacia.

Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszcach powstały w 1975 r. jako placówka naukowa Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu. Historyczne założenie obejmuje park i dwór, w którym w połowie XIX w. mieszkał i tworzył znakomity malarz Piotr Michałowski. Arboretum obejmuje także dziewiętnastowieczny fort dawnej Twierdzy Przemyśl. Wiekowe drzewa, pozostałe z dawnych ogrodów zamkowych, stanowią malowniczy akcent wśród nowych nasadzeń. – Na początku 1993 r. ówczesny dyrektor prof. dr hab. Jerzy Piórecki otworzył ogród dla publiczności, a od 1999 r. Arboretum jest samorządową instytucją kultury Województwa Podkarpackiego. Obecnie w coraz większym stopniu skupiamy się na edukacji oraz propagowaniu kultury, choć funkcja naukowa oczywiście nie znikła – mówi dyrektor dr Narcyz Piórecki.

W Bolestraszcach można podziwiać oryginalne gatunki roślin. Cyklicznie organizowane są tu wystawy, koncerty, konferencje, warsztaty i plenery malarskie. – Takie wydarzenia kulturalne zachęcają do ponownego przyjścia. Luwr ma najwięcej zwiedzających na świecie, a mimo to co roku przygotowuje się tam wystawę sezonową, żeby przyszli ci, którzy chcą zobaczyć coś nowego. Takie są trendy w zarządzaniu kulturą i muzeami, a Arboretum to muzeum na świeżym powietrzu. Brakowało nam tylko pomieszczeń, które zwiększą powierzchnie ekspozycyjne, ale też doskonale wpiszą się w otoczenie – wyjaśnia dyrektor Piórecki.

Dlatego pojawiła się tu Plebania z Jodłówki oraz przeniesione już wcześniej stodoła z Cieszanowa i dom z Kalwarii Paławskiej. To budynki, które utraciły swoje wcześniejsze

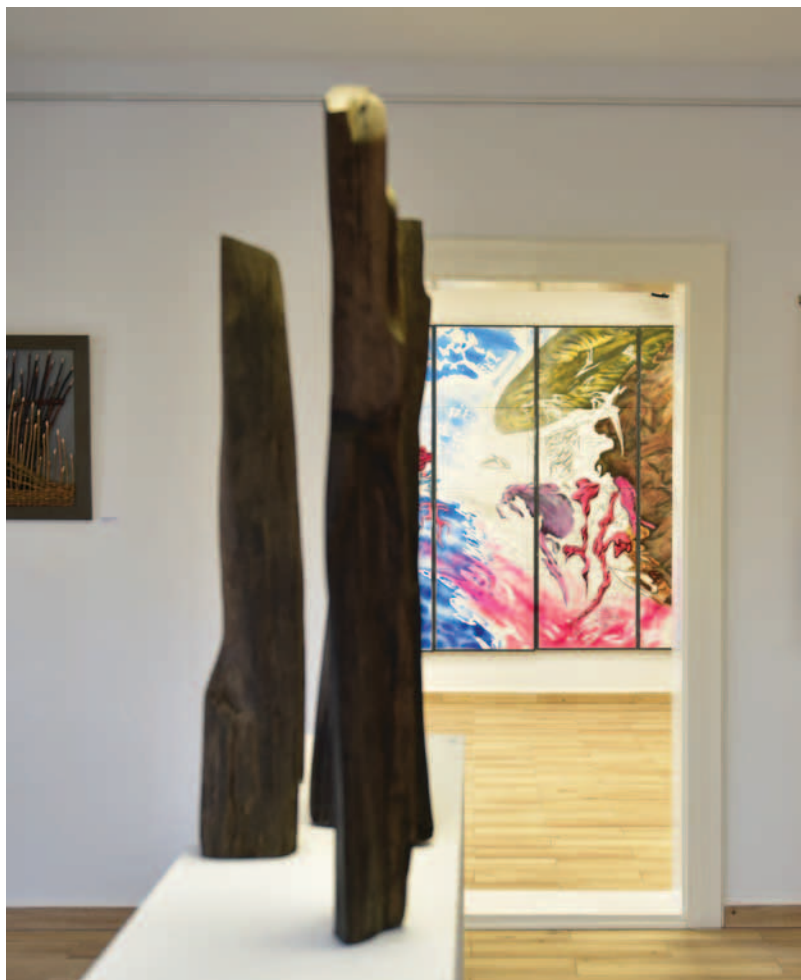


przeznaczenie mieszkalne i użytkowe. Dotację na ich adaptację i dostosowanie do nowych funkcji Arboretum pozyskało z działania 4.4 *Kultura* RPO WP na lata 2014-20. Wartość projektu „Domy z kulturą w Arboretum Boleszasy” wynosi 2,15 mln zł, w tym dotacja to prawie 1,5 mln zł.

## Przydomowych ogrodów ślad

Stodołę z Cieszanowa przeniesiono jeszcze w latach 90. ub. wieku. Postawiono ją przy wejściu do Arboretum. Służyła jako deszczochron i zaplecze techniczne. Obecnie jest to miejsce, w którym organizowane są profesjonalne wystawy sztuki. Po renowacji, od 2019 r. zorganizowano ich tam już dziewięć, w tym kilka poplenerowych. – Pod koniec sezonu przygotowujemy wystawę owoców z naszych sadów. Odwiedzający mogą zapoznać się z wynikami badań naukowych prowadzonych nad starymi gatunkami oraz obejrzeć owoce – mówi Narcyz Piórecki. Co więcej, można nabyć drzewka owocowe, a także przyjrzeć się, jak specjalistki wyczarowują z owoców kulinarne cudowności. Słowem – w Arboretum nie można się nudzić, nawet jeśli zwiedzający nie jest wielbicielem roślin.

Budynek z Kalwarii Pałacowskiej w ramach projektu został zakonserwowany, wzmocniony i wyposażony w nowoczesny sprzęt multimedialny i ekspozycyjny, aby mógł bezpiecznie pełnić swoją nową funkcję. – W jego otoczeniu odtworzyliśmy to, co w naszej pamięci powoli ginie, czyli wiejski ogródek z malwami i floksami. Wieś się zmienia, dziś ogródki to raczej trawniki z tujami – tłumaczy dyrektor Piórecki. Obok domu



z Kalwarii powstał też tradycyjny warzywnik i kolekcja roślin użytkowych. – Pokazujemy w nich rośliny, które jemy na co dzień, bo wiele osób nie wie nawet, skąd się bierze kasza gryczana – dodaje dyrektor.

W tym budynku w ubiegłym roku odbyło się siedem różnorodnych warsztatów fotograficznych oraz konferencja. Były m.in. zdjęcia nieba, makro- i mikroświata, który najłatwiej zobaczyć właśnie w Arboretum.

## Dawne odmiany owoców

Budynek dawnej plebanii z Jodłówki w ramach projektu został zdemontowany, zakonserwowany i ponownie złożony na terenie Arboretum. Zaadaptowany do nowej roli, doskonale wpisuje się w klimat ogrodu botanicznego. Odbyło się w nim już kilka warsztatów kulinarnych. – Wykorzystujemy modę na tradycyjne, zdrowe jedzenie. W Arboretum jest kolekcja roślin użytkowych, takich jak: jabłonie, grusze i dereń. Dzięki badaniom nad ich starymi odmianami przypomnieliśmy przy okazji wiele dawnych przepisów kulinarnych. Organizujemy spotkania dla stowarzyszeń, kół gospodyń wiejskich i innych zainteresowanych osób, na których pokazujemy, w jaki sposób wykorzystywane były owoce. Sami też wciąż się uczymy – mówi dyrektor Narcyz Piórecki.

W ubiegłym roku zorganizowano też wystawę rodzimej fauny. – Pokazaliśmy wypchane zwierzęta, które czasem są krytykowane, ale widziałem autentyczne zainteresowanie nie tylko dzieci, ale też osób dorosłych – tłumaczy dyrektor.





siąc mamy nowe wystawy. W lipcu będziemy gościć Stanisława Dziubaka, który pokaże swoje rzeźby i obiekty z wikliny na ekspozycji zatytułowanej „Splecione”. W sierpniu na wystawie „Dotyk natury” pojawi się malarstwo Barbary Dawid-Ciesielskiej. A we wrześniu nasi goście zwiedzą prezentację Tomasza Myjaka „Rozważania o strukturze materii” – wylicza dyrektor Piórecki. Nie wiadomo jeszcze, czy we wrześniu uda się zorganizować coroczny „Festiwal Derenia”, ale na pewno wciąż zmieniające się, urokliwe rośliny są wystarczającym powodem, by wracać do tego ogrodu wielokrotnie.

*Barbara Kozłowska*

To udowadnia, że nawet w dobie internetu warto organizować ekspozycje pozwalające z bliska przyjrzeć się okazom fauny i flory. Wbrew pozorom to wciąż bardziej przemawia do wyobraźni niż wirtualne zwiedzanie.

## Ogród biblijny

Arboretum doskonale wykorzystuje trendy pojawiające się we współczesnym świecie. W 2007 r. powstała np. kolekcja dzikich roślin jadalnych Polski, założona wspólnie z dr. hab. Łukaszem Łuczajem. Kiedyś na polskiej wsi niezwykle popularne były tzw. rośliny głodowe, takie jak komosa (lebioda) czy czosnaczek pospolity, które ratowały życie na przednówku. – Potem zostały zapomniane, bo ludzie wstydzi się, że je kiedyś musieli jeść. Przerzuciliśmy się na konsumpcyjny styl życia, ale teraz wracamy do zdrowego, prostszego jedzenia – tłumaczy Narcyz Piórecki.

Kiedy ludzie zaczęli więcej podróżować np. do Ziemi Świętej, powstała kolekcja roślin biblijnych. – Chodzi o to, aby wiedzieli, o jakich roślinach czytają w Biblii. Chcemy pomóc turystom zrozumieć świat, do którego jadą – wyjaśnia Piórecki.

Arboretum nie tylko uczy, ale jest też świetną promocją województwa podkarpackiego, ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego. – Turyści są zachwyceni nowoczesną placówką wystawienniczą i edukacyjną. W ubiegłym roku odwiedziło nas ponad 60 tys. osób – podsumowuje Narcyz Piórecki.

W tym roku pandemia na chwilę ograniczyła działalność Arboretum, ale powoli wszystko wraca do normy. – Co mie-



**Zapraszamy do obejrzenia relacji z Arboretum na „żywo”:**







# Polańczyk pełen atrakcji

Jeziro Solińskie to jedno z najbardziej znanych turystycznych miejsc Podkarpacia. Samorządy, jak i prywatni właściciele ośrodków oferują coraz więcej atrakcji, żeby zachęcić turystów do odwiedzin również poza sezonem. Ten rok obfituje w szczególne nowości.

– Nasza przygoda zaczęła się 12 lat temu od zakupu starego uzdrowiska w Polańczyku – wspomina Daniel Wojtas, dyrektor hotelu Skalny. Malowniczo położony obiekt z widokiem na jezioro został rozbudowany i zmodernizowany. Powstało SPA, plac zabaw i miejsce na grilla, ale zdaniem właścicieli to było zbyt mało. – Chcieliśmy oferować nie tylko miejsce do spania, ale też szereg innych atrakcji – mówi Grzegorz Caboń, prezes spółki Relavia, do której należy hotel. Pomogły w tym fundusze unijne. Głównym celem projektu „Nowa jakość turystyki nad Soliną” (realizowanego w ramach poddziałania 1.4.1 *Dotacje bezpośrednio RPO WP na lata 2014-2020*) było poszerzenie oferty turystycznej w taki sposób, aby wydłużyć sezon. Hotel jest przyjazny rodzinom, dlatego dzieci muszą mieć miejsce na zabawę. Na parterze, przy restauracji, urządzono dla nich bawialnię. – W weekendy uruchamiamy przedszkole – mówi Daniel Wojtas. Jest tu plac zabaw wyposażony w baseny z kul-

kami, zjeżdżalnie, ścianka wspinaczkowa, tor przeszkód i labirynty. To doskonała oferta na niepogodę. Dodatkowo dzieci mogą korzystać z placu zabaw przed hotelem. Tuż obok niego powstał kolejny element projektu – profesjonalne sztuczne lodowisko wraz z wypożyczalnią łyżew. – Jego tafla ma 400 m<sup>2</sup> powierzchni, wykorzystaliśmy technologię paneli aluminiowych, na których warstwa lodu jest dość cienka. Można ją schłodzić nawet wtedy, gdy temperatura wynosi 10°C – tłumaczy dyrektor Wojtas. Lodowisko zostało udostępnione przed świętami Bożego Narodzenia w 2019 r. i cieszyło się sporym zainteresowaniem nie tylko gości hotelowych, ale też mieszkańców Polańczyka. – To podnosi standard życia w tej miejscowości – uważa Daniel Wojtas.

Uzupełnieniem zimowej oferty są narty biegowe i skiturowe. W Bieszczadach przybywa profesjonalnie przygotowanych tras biegowych i są licznie uczęszczane. Poza tym część osób nie



chce jeździć daleko. – Opracowaliśmy i opatentowaliśmy wielkie urządzenie do wytyczania tras narciarstwa biegowego. Sprzęt można łatwo spakować do samochodu, wywieźć w teren i na słabo uczęszczanych leśnych duktach wytyczyć nowe trasy – mówi Grzegorz Caborń. To ekologiczna, tania forma aktywności fizycznej i indywidualnego poznawania przyrody. Hotel zakupił kilkadziesiąt par nart biegowych i skiturowych wraz z butami i kijkami, a wypożyczania mieści się na parterze budynku.

## Białych żagli czar

Solina koczary się jednak przede wszystkim z latem i żaglami. Daniel Wojtas wyjaśnia, że pomysł spółki Relavia na biznes opiera się na dwóch filarach: hotelu i porcie żeglarskim. Dlatego ostatnim elementem projektu finansowanego z RPO WP był zakup trzech łodzi żaglowych. – Maxusy 28 są najszybsze w swojej klasie i wyposażone w system ogrzewania postojowego Webasto. Można je czarterować od kwietnia do końca października – tłumaczy Wojtas. Warto dodać, że to część szerszego planu. – Kupiliśmy jachty z pojemnikami na fekalia, ale ponieważ nie mieliśmy ich gdzie opróżnić, musieliśmy zbudować Eko Marinę – żartuje Daniel Wojtas. W realizacji tego ostatniego pomysłu pomogło dofinansowanie z poddziałania 1.3.2 *Tworzenie sieciowych produktów przez MŚP* Programu Operacyjnego Polska Wschodnia. Relavia Sp. z o.o. wraz z partnerami pozyskała ponad 11 mln zł na projekt „Bieszczady – miejsce pełne żywołów”. – Zbudowaliśmy Przystań

Żeglarską. Tworzące ją drewniane pomosty zostały wykonane w technologii siatko-betonowej, co daje taką wytrzymałość, że powstała plaża o powierzchni 1000 m<sup>2</sup>. W środku znajdują się dwa baseny. Zamontowaliśmy pompy do odsysania nieczystości z jachtów. Są także stanowiska, gdzie można zrzucić nieczystości z toalet chemicznych – tłumaczy Wojtas. To dopiero dru-





ga taka inwestycja w obrębie jeziora. Pierwsza działka w Jacht Klubie „Naftowiec” i jest to – jego zdaniem – zdecydowanie za mało. Malowniczą keję uzupełniają dwa budynki. Mieści się tu Kapitanat, Szkoła Żeglarska oraz sanitariaty i prysznice. Tuż obok wybudowano Tawernę pod Żaglami. Eko Marina została oficjalnie otwarta 26 czerwca br.



niez 10 elektrycznych pojazdów czterokołowych, potrafiących poruszać się w trudnym terenie. Wszystkie jednostki zostaną wyposażone w monitory lub tablety i gogle, które umożliwiają prowadzenie gier i zabaw przy użyciu technologii Augmented Reality (AR – rzeczywistość poszerzona, system łączący świat rzeczywisty z generowanym komputerowo) oraz Virtual Reality (VR – na trójwymiarowym, stworzonym komputerowo obrazie można przedstawiać różne przedmioty, obiekty, a nawet całe zdarzenia). Na urządzeniach zostanie zamontowana aplikacja „Tajemnice Soliny”. Uczestnicy gry, pływając po Zalewie, będą mogli zobaczyć wirtualne wsie wzorowane na tych zalanych wodami Jeziora Solińskiego.

Najważniejszym efektem obydwu projektów jest to, że rozszerzają ofertę aktywnego wypoczynku nad Soliną. Co więcej, realizowane pomysły są nowatorskie i oferują atrakcje, które dopiero pojawiają się na rynku turystycznym.

Grzegorz Caboń, prezes spółki Relavia, wyjaśnia, że Fundusze Europejskie skracają czas od idei do gotowego produktu. – Dzięki dotacji z UE szybko nadganiamy czas, który straciliśmy w minionych latach – podsumowuje.

*Barbara Kozłowska*





# Droga do sukcesu

Ubiegasz się o pożyczkę obrotową lub hipoteczną z Podkarpackiego Funduszu Rozwoju?

1

- Zapoznaj się z warunkami uzyskania pożyczki – są one szczegółowo opisane w regulaminie na stronie [www.pfr-podkarpackie.pl](http://www.pfr-podkarpackie.pl) w zakładce Oferta. Chcąc wyjaśnić wszystkie wątpliwości, skontaktuj się z Podkarpackim Funduszem Rozwoju lub umów się z pośrednikiem współpracującym z funduszem.



2

Musisz złożyć wniosek wraz z wymaganymi załącznikami. Opisz w nim potencjał firmy i zobowiązania. We wniosku musisz m.in. wskazać proponowane zabezpieczenie: weksel in blanco (obligatoryjnie), a dodatkowo poręczenie, hipotekę na nieruchomości, zastaw rejestrowy, blokadę środków na lokacie bankowej lub inne. Wniosek pomoże Ci przygotować pracownik Funduszu lub ekspert współpracujący z PFR.

3

W ciągu kilku dni Twój wniosek zostanie rozpatrzony pod względem formalnym. Możesz zostać poproszony o dokonanie poprawek lub uzupełnień. Podczas oceny merytorycznej eksperci PFR ocenią kondycję Twojej firmy i przygotują prognozę wyników.

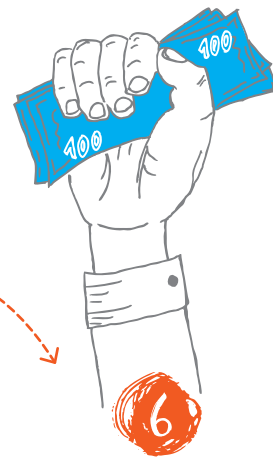


4

Jeśli ubiegasz się o pożyczkę o wartości przekraczającej 50 tys. zł, czeka Cię wizytacja w siedzibie firmy lub w miejscu, w którym będzie realizowana inwestycja. Jest to punkt obowiązkowy.

5

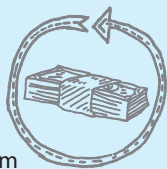
Komitet Pożyczkowy PFR podejmuje decyzję na podstawie analizy złożonych dokumentów oraz wizyty u Ciebie w siedzibie firmy. Jeżeli decyzja będzie pozytywna, przed podpisaniem umowy będziesz musiał uregulować prowizję.



6

Gdy środki trafią na konto, wydawaj je zgodnie z zapisami umowy. **Twoja firma będzie się rozwijać dzięki środkom finansowym oferowanym przez Podkarpacki Fundusz Rozwoju!**

## Pożyczka obrotowa



- wartość: od 1 tys. do 500 tys. zł
- dla kogo: MŚP z siedzibą lub oddziałem na terenie województwa podkarpackiego
- cel: finansowanie bieżącej działalności
- oprocentowanie zmienne: od 1,98% w skali roku
- okres spłaty: do 7 lat
- karencja: do 6 miesięcy
- brak prowizji za rozpatrzenie wniosku
- bezpłatna pomoc eksperta
- prowizja przy podpisaniu umowy: 0-2%

## Pożyczka hipoteczna



- wartość: od 500 tys. do 1 mln zł
- dla kogo: MŚP z siedzibą lub oddziałem na terenie województwa podkarpackiego
- cel: zakup nieruchomości położonej w województwie podkarpackim
- oprocentowanie zmienne: od 1,98% w skali roku
- okres spłaty: do 10 lat
- karencja: do 6 miesięcy
- brak prowizji za rozpatrzenie wniosku
- bezpłatna pomoc eksperta
- prowizja przy podpisaniu umowy: 0-2%



# Dokąd po informacje

SIEĆ PUNKTÓW INFORMACYJNYCH FUNDUSZY EUROPEJSKICH

ul. Kościuszki 7  
39-300 **MIELEC**  
tel.: 798 771 414, 798 771 650  
godziny pracy:  
pn. 7:30-18:00  
wt. – pt. 7:30-15:30  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

ul. Sienkiewicza 86  
39-400 **TARNOBRZEG**  
tel.: 798 771 220  
godziny pracy:  
pn. 7:30-18:00  
wt. – pt. 7:30-15:30  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

GŁÓWNY PUNKT INFORMACYJNY  
FUNDUSZY EUROPEJSKICH

al. Ł. Ciepłińskiego 4 • 35-010 **RZESZÓW**  
godziny pracy: pn. 7:30-18:00 • wt. – pt. 7:30-15:30  
tel.: 17 747 64 15, 17 747 64 82  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

ul. Staszica 20  
38-400 **KROSNO**  
tel.: 798 771 192, 798 771 620  
godziny pracy:  
pn. 7:30-18:00  
wt. – pt. 7:30-15:30  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

Rynek 18  
38-500 **SANOK**  
tel.: 798 771 215, 798 771 640  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

ul. Kościuszki 2  
37-700 **PRZEMYŚL**  
tel.: 798 771 080  
godziny pracy:  
pn. 7:30-18:00  
wt. – pt. 7:30-15:30  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)



Strona internetowa RPO WP 2014-2020  
[www.rpo.podkarpackie.pl](http://www.rpo.podkarpackie.pl)



Obserwuj nas również na Facebooku  
[www.facebook.com/odmienionePodkarpackie](https://www.facebook.com/odmienionePodkarpackie)